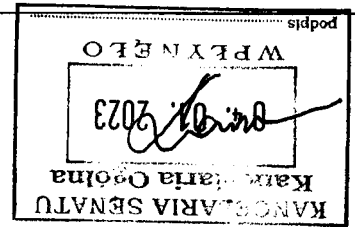




SĄD NAJWYŻSZY
Rzeczypospolitej Polskiej



Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego

Warszawa, 4 stycznia 2023 r.

dr hab. Małgorzata Manowska

PP.T. 071.4.1.2023

Sz. Pan

Prof. dr hab. Tomasz Grodzki

Marszałek

Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

w odpowiedzi na uchwałę Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 października 2022 r. w sprawie wyboru ławników Sądu Najwyższego (M.P. z 2022 r. poz. 987) informuję, że po zapoznaniu się z jej treścią, tj. listą wybranych ławników Sądu Najwyższego na kadencję 2023-2026, powzięłam poważne i uzasadnione wątpliwości co do legalności wyboru dokonanego przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej w odniesieniu do znacznej części osób wskazanych do pełnienia tej funkcji.

Zgodnie z art. 59 § 3 pkt 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2021 r. poz. 1904 t.j.) ławnikiem Sądu Najwyższego może być osoba, która odznacza się cechą nieskazitelnego charakteru. Wymóg ten jest wprawdzie przesłanką ocenną, ale jednocześnie materialnoprawną i często występuje w aktach prawa publicznego. Odnoszony jest m.in. do sędziów, prokuratorów, ale także adwokatów i radców prawnych. Z uwagi na fakt, że ławnicy Sądu Najwyższego biorą udział w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości na równi z sędziami zawodowymi, przesłanka ta w odniesieniu do nich musi być interpretowana tak samo, jak w odniesieniu do sędziów zawodowych. W świetle jednej z podstawowych zasad wykładni językowej, tj. nakazem konsekwencji terminologicznej (zawartej w § 9 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej”, Dz.U. 2016 r. poz. 283 t.j.) określonym wyrażeniom używanym przez prawodawcę należy nadawać tożsame znaczenie. Tym samym kryteria odnoszone np. do sędziów zawodowych w zakresie przesłanki nieskazitelnego charakteru powinny być tak samo odnoszone do ławników Sądu Najwyższego, skoro prawodawca tożsamej cechy wymaga od kandydata na stanowisko ławnika SN. Zgodnie z poglądami doktryny nieskazitelny charakter może być definiowany kryterialnie jako zestaw cech: uczciwości, pracowitości, nieposzlakowanej opinii, zrównoważonych opinii, sumienności, odwagi, cierpliwości, wysokiej kultury osobistej, inteligencji, uprzejmości, samokrytyki, otwartości intelektualnej oraz posiadania wewnętrznego poczucia niezależności (por. M.Laskowski, Ustawowe pojęcie „nieskazitelnego charakteru”, Prokuratura i Prawo 2008, nr 6, s. 52).

Podstawowa wątpliwość Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego co do legalności dokonanego przez Senat RP wyboru ławników Sądu Najwyższego na lata 2023-2026 wiąże się

z ujawnioną, publicznym i najczęściej politycznym zaangażowaniem znacznej części wybranych osób. Mam na myśli działalność: Przemysława Wiszniewskiego, Małgorzaty Danuty Figi-Tomińskiej, Stanisława Adamskiego, Magdaleny Bielskiej, Sylwii Anieli Bogusz, Izabeli Fularz, Grzegorza Gołębiowskiego, Piotra Kaliszka, Grzegorza Arkadiusza Kolki, Romana Piotrowskiego, Jarosawa Mikołaja Płuciennika, Sławy Krystyny Rafalak, Anny Janiny Schmidt-Fic, Roberta Szczerbaniaka, Anity Czarnieckiej, Sławomira Dariusza Majdańskiego, Moniki Anny Szafraniec, Ewy Wiesławy Topór-Nawareckiej.

W/w osoby w ocenie Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego nie dają rękojmi nieskazitelnego charakteru a ich udział w konkretnych postępowaniach może narażać sąd na zarzut braku bezstronności. Publiczna aktywność w/w osób, polegająca na ujawnianiu skrajnych i jednostronnych opinii politycznych podważać będzie zaufanie co do bezstronności i apolityczności Sądu Najwyższego. Pośrednio zatem godzić będzie nie tylko w wizerunek i pozycję Sądu Najwyższego, ale też całego wymiaru sprawiedliwości.

Należy również zwrócić uwagę, że wybór osób tak jawnie zaangażowanych w działalność polityczną bezsprzecznie narusza standard prawa do rzetelnego procesu sądowego, o którym mowa w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, ale także w art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Niezależnie od prawnego standardu bezstronności sądu pozostaje jeszcze kwestia społecznego odbioru składu sędziowskiego, w którym zasiadać mogą ławnicy SN, którzy są publicznie zaangażowani w bieżącą działalność polityczną w sposób naruszający zasady etyki, których przestrzegania należy oczekiwać od ławników. Takie okoliczności stoją w sprzeczności z wymogiem nieskazitelnego charakteru osoby, która może być ławnikiem SN, wymienionym w art. 59 § 3 pkt 2 ustawy o SN.

Wierząc, że troska o dobro wymiaru sprawiedliwości oraz o powagę instytucji publicznych jest dążeniem obu instytucji władzy publicznej, uczestniczących w procesie wyboru ławników Sądu Najwyższego, tj. Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Sądu Najwyższego, uprzejmie proszę Pana Marszałka o przeanalizowanie powyżej zasygnalizowanej kwestii i rozważenie konieczności ponownego wyboru przynajmniej części ławników Sądu Najwyższego wybranych uchwałą Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 6 października 2022 r. w sprawie wyboru ławników Sądu Najwyższego.

z powrotem
